

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Maja. — Rok 1851.  
Poniedziałek.

№ 119. Wschód słońca o g. 4 m. 25; zachód o g. 7 m. 38.



Wczoraj, w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie obchodu uroczystości Śtej *Moniki*, Matki, która kilkoletniemi łzami wyjednana od *BOGA* nie tylko nawrócenie Syna swego *AUGUSTYNA*, ale Go oglądała przed Swoją śmiercią jako sługę Ołtarza, tak jak później świat, jako *Patryarchę* tylu *Zakonów*, następnie *Doktora* i podporę Kościoła *BOZEGO*; *Amatorowie* i *Artyści* wykonali różne dzieła religijne. — W Kościele zaś XX. *Bernardynów*, w czasie *Summy*, zebrani *Amatorowie* i *Artyści*, wykonali trzy *Wielkie Hymny* na 4ry głosy, z towarzyszeniem orkiestry, kompozycji *Lud: van Bethowen*, (ofiarowane przez Autora *Xięciu Kinskiemu*); *Graduale Mozarta*, a *Offertorium Józefa Damse*. — W Kościele XX. *Dominikanów*, w czasie *Summy* celebrowanej przez *W. JX. Żurobskiego*, *Gwardjana XX. Franciszkanów*, podczas której kazał *W. JX. Alexy Goszczyński* *Kustosz*, *Amatorowie* wykonali dzieła religijne *J. Krogulskiego* i *Kükena*.

Onegdaj o godz: 10tej z rana, *JW. JX. Tadeusz Hr: Eubiński*, *Biskup Rodopolitański*, odprawił w Kościele *PP. Kanoniczek*, w obec *Dam Kapituły*, *Mszę Śtą*; w czasie której nowo wybrana *Kanoniczka*, *Zofja Bontani*, *Córka W. Józefa Bontanigo* i s. p. *Krystyny z Margrabiów Wielopolskich-Myszkowskich*, składała przysięgę, i przystępowała do *Stołu PAŃSKIEGO*.

*Porucznik Xzę Kocow-Massalski*, z pułku *Huzarów Jenerała-Feldmarszałka Xcia WARSZAWSKIEGO*, b. *Adjutant Jenerała-Lejtnanta Xcia Bagrationa-Imeretyńskiego*, przeniesiony został do *Pułku Lejb-Gwardji Huzarów*.

*Główna Kassa Oszczędności*. — W tygodniu upłynionym do d. 22 *Kwiet:* (4 *Maja*) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 64, na które, tudzież na dawniejsze, w 299 wnioskach, złożono rs. 4,263 k. 90 (zł. 28,426). Na żądanie 81 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 14 k. 86,) rs. 2,869 k. 62<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (zł. 19,130 gr. 25), i umorzono książeczek oszczędności 29. Przewo Uczestników 6,495, posiada kapitał rs. 250,236 kop. 13 zł. 1,668,240 gr. 26.)

Jutro o godz: 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci s. p. *Karoliny z Kuczborskich Karpińskiej*, odbędzie się w Kościele XX. *Bernardynów* *Wotywa*, za dusze: s. p. *Karoliny* i *Tomasza*, *Małżonków Karpińskich*; na którą, mieszkającą w *Warszawie* *Syn*, przejmie *Znajomych*, *Przyjaciół* i *Krewnych* zaprasza.

*Walenty Sokółowski*, *Naczelnik Wydziału Dochodów* *niestałych* w *Kom: R. P. i Skarbu*, po krótkiej słabości, wczoraj zakończył życie. *Stroskana Żona* wraz z *Synem*, zaprasza *Krewnych*, *Przyjaciół* i *Znajomych*, na wyprowadzenie zwłok zmarłego, jutro o godz: 6tej po południu, z domu *Nro 471* przy *ulicy Senatorskiej*, na *smętarz Powązkowski* odbyć się mające.

*X. Benjamin*, *Ex-Prowincjał XX. Kapucynów*, powrócił z *Lędu*.

*Trybunał Handlowy w Warszawie*, pod d. 18/30 z. m. upadłość *Józefa Wodzińskiego*, *Kupca w Warszawie* pod *Nrem 498* handel prowadzącego, ogłosił.

Lat temu 10 około, kilku *amatorów*, przedstawiło w *kostiumach* na *teatryku towarzyskim*, urządzonym (w domu *Mintera* na *ulicy Śto-Krzyżkiej*), w *salonie JW. Rady Tajnego Ig: Badenigo*, kilka *ustępów*, z *tragedji 5-aktowej Nadyr*, czyli *Thamas-Kouli-Kan*, którą *dostojny Gospodarz*, *Członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, z *oryginału francuzkiego Buissona*, wierszem *polskim* przełożył. *Dziś* *praca* ta, *uzupełniona* i *przejrzana* przez *Tłumacza*, wyszła z *druku*, i *niebawem* w *handel* *xięgarski*, *puszczoną* *zostanie*. W *czasach* *obecnych*, w *których* *literatura* *krajowa* *więcej* *jest* *obfitą* w *utwory* *poezji* *romantycznej*, *ukazanie* *się* *poematu* *wierszem* *klassycznym*, a *językiem* *jędrnym*, *kwiecistym* i *poprawnym* *napisanego*, z *prawdziwym* *zadowoleniem* przez *Czytelników* *zapewne* *powitane* *zostanie*.

Niedawno u nas nowością jeszcze było zastosowanie *żelaza* i *cynku*, do ozdób *architektonicznych* i *budowli*. (Pierwszym któremu to winniśmy, był *zmarły w roku 1849*, *Jakób Gay*, *Budowniczy Banku Polskiego*). W *tych* *dniach* na *posiedzeniu* *Towarzystwa* *Architektów* i *Archeologów* w *Liverpool*, *okazywano* *oprawę* *do* *kominka* *ze szkła*, *grubości* *odpowiedniej*, *przyozdobioną* w *złocenia* i *różnobarwne* *desenie*. *Jednocześnie* *rząd* *Angielski* *wydał* *patent* na *użycie szkła*, w *miejsce* *marmuru* i *innych* *kamieni*, na *ozdoby* *architektoniczne*.

*Odra* *tej* *wiosny* *zagościła* *się* w *Warszawie*. *Nie* *tylko* *dzieci*, *ale* i *dorośle* *nawet* *osoby* *dotyka*. *Wszakże* *dzięki* *staraniom* *Lekarzy*, i *troskliwości* *rodzin*, *choroba* *ta* *prawie* *zawsze* *sześcieliwie* *się* *kończy*, *byłe* *tylko* *strzedz* *się* *zazębienia*.

Onegdaj przybyły do *Warszawy* z *Petersburga*, *Śpiewaczki* *włoskie*, *Ludwika* i *Amelja Corbari*. *Znane* *te* *Artystki* *łącznie* z *tenorem* *Gasparo Pozolini*, w *ciągu* *r. z.* i na *początku* *r. b.*, *objechały* *znaczną* *część* *Rossji*, *dawszy* *się* *słyszec* w *operach*, *tak* w *stolicach* *Cesarstwa* *jako* i w *wielu* z *miast* *znaczniejszych*. *Niejednokrotnie* *piisały* o *nich* *chlubnie* *gazety* *Rossyjskie*. *Panny* *Corbari* *mieszkają* w *hotelu* *Rzymskim*; *przybyły* *zaś* z *niemi* *Śpiewak* *Pozolini*, *zabawiwszy* *tu* *chwilowo*, *udał* *się* w *dalszą* *podróż* *za* *granicę*.

*Pierwsze Zasady Grammatyki Polskiej*, *dziełko* *wydane* *jeszcze* w *r. 1838* przez *dobrze* *znanego* *ze* *swoich* *prac* *grammatycznych* *T. Sierocińskiego*, w *niewielkiej* *już* *liczbie* *exemplarzy* *pozostałe*, *sprzedaje* *się* *po* *cenie* *zniżonej* *do* *połowy*, w *Składzie* *papierni* i *księżek* *elementarnych* *Szczyńskiego* *przy* *ul: Wierzbowej*.

Przy tualetach letnich, Damy nosić będą tego roku, tak zwane *redowy* i *arragonki*, z muslinu haftowanego, obszyte muslinowymi wolantami i koronką spadającą w kształcie baskin na spódnicę; fontazie z wstążek spinać będą talję tego rodzaju kaftanu; także fontazie, podpinac mają rękawy, krojem pół pagod robione.

Wczoraj z rana, równo ze świtem, mnóstwo osób korzystając z Niedzieli, wyruszyło na *majówkę*, w różne strony *Warszawy*. Co zaś pozostało w mieście, to szukało w obrębie jego rozrywek. Od południa bowiem zachmurzyło się Niebo, a potem puścił się deszczyk *Majowy*, który już do wieczora ani na chwilę nieustął. W ogóle więc wczorajsze *Majówki* nie powiodły się.

Jeżeliby który z Szanownych Czytelników *Kurjera*, zapisanych *powrótnie* od 1go *Maja*, w liczbę prenumeratorów pisma tego, życzył sobie dla kompletu *Kurjera*, posiadać exemplarze za czas jedno-miesięcznej przerwy, czyli za miesiąc *Kwiecień* r. b.; w takim razie zechce objawić życzenia swoje *Redakcji Kurjera*, a ta nieomieszka zadosyć uczynić takowym, bez roszczenia żadnej za to pretensji.

W dalszym ciągu ogłoszenia mego z dnia 3go b. m., mam zaszczyt donieść, iż oprócz już wymienionych, następujące *wody mineralne* naturalne do Składu mego nadeszły: *Marienbadzka-Krentzbrunn* i *Ferdinandsbrunn*; *Egerska-Salcquelle* i *Franzensbrunn*; *Karlsbadzka-Mühlbrunn*, *Schlossbrunn*, *Marktbrunn*, *Theresienbrunn*, *Neubrunn*, *Sprudel* i źródło *Korony Rosyjskiej*, oraz *sól Karlsbadzka*. Szanowne przeto Osoby, które na te wody obstalunki poczyniły, raczą je wkrótce odebrać. — Dr *T. Heinrich*, w domu *Petyksusa* przy ulicy *Senatorskiej*, obok *XX. Reformatów*.

Wczoraj złożono w *Redakcji Kurjera* od *J. A. kop. sr. 75*, na odnowienie *Ołtarza MATKI BOZKIEJ Cześćochowskiej* w Kościele *po-Paulińskim* w *Warszawie*; oraz od *Z. S. rs. 1* na podział, to jest: *kop. 30*, na powyższy *Ołtarz u Paulinów*; *kop. 30*, na odnowienie *Ołtarza Śgo ANTONIEGO* w Kościele *XX. Reformatów* w *Warszawie*; *kop. 30*, na *Ciborium* w Kościele *Śgo KAROLA Boromeusza*, i *kop. 10*, dla *Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci*. — Zaś od *A. M. W. kop. 50*, dla *Kaleki* w domu *W. Grymowskiego*.

*Mikroskop P. Ticner*, zwrócił uwagę *Publiczności Warszawskiej*, na liczną gromadę drobnych i oku niedojrzalnych zwierzątek, *wymoczkami* zwanych. *Myriady* tych zwierzątek znajduje się w przyrodzie; żyją one w cieczach, głównie w stojącej wodzie, w oceanie, w stęchłym klajstrze wodą rozczynionym i na słońce wystawionym, i t. d. Wiadomo nadto, że w *komórkach mózgowych człowieka* objawia się woda, lubo *fizyologowie* nie zgadzają się, czy ta woda wypełnia je za życia, czy też dopiero w chwili zgonu w nich się utwarza; trudno bowiem ażeby znalazł się kto z takim poświęceniem dla dobra nauki, iżby sobie pozwolił zajrzeć do środka głowy za życia. To jednak niewątpliwa (o czem wie każdy naturalista), że *wymoczki (Monas)* są i w tej wodzie, jako każdej w zetknięciu z organiczną materją zostającej.

Wczoraj w *Teatrze Wielkim* przywołani: po *Balecie Tarczynie Córka Bandyty*, *Wszystcy*, i oddzielnie *Pani Turczynowicz* 2 kroć. — W *Teatrze Rozmai*: po *Kom: Zaręczyny przed frontem*, *Panny Ciemska* 4 kroć, *Pruzińska* 3-kroć, oraz *PP. Chomiński* 4 kroć, i *Panoczykowski* 3-kroć.

Znany *Wiolonczelista* *Pan Wawrzyniec Kellerman*, przybył do *Warszawy*, i mieszka w *hotelu Rzymskim*.

*ANGLJA. Londyn 28go Kwietnia*. — Królowa z rodziłą przybyła tu dzisiaj; Jej Kr: Mość ma zamiar z początkiem *Czerwca* wrócić do *Windsor*, i tam przyjmować wiele znakomych gości tu spodziewanych. — *Xzę Pruski* co chwila jest oczekiwany; *Xzę Henryk Holenderski* przybył wczoraj, i stanął w *hotelu Mivart*. — *Wszystko* żyje tu tylko wystawą; cudzoziemców wielu już zjechało; w *Hyde-Parku* koło gmachu, tłok większy jak na chodnikach najludniejszych ulic; tłumy ludu stoją pomimo deszczu, ale do gmachu wpuszczają tylko robotników. Od tygodnia pracują z niezmordowaną czynnością, z cudownym prawie pośpiechem. W tej chwili urządzają pokrycie z płótna nieprzemakalnego na całym dachu; każda szyba będzie opatrzona podobną zastoną; ochrona to od deszczu i od skwaru słońca. Do 9,000 robotników ciągle pracuje, pomiędzy temi mnóstwo szklarzy i tapicerów; usunięto wszystkie paki, skrzynie, rogoże i t. p., z niesłychaną szybkością. W poprzedniej galerji ustawiają 6,000 czerwono obitych krzesel dla dam w dwa rzędy; z tyłu mężczyźni stać będą; środkiem ma przechodzić orszak Królowej. W programacie ceremonjału zaszyły pewne zmiany. Królowa najprzód przejrzy wschodnią część budynku przez cudzoziemców zajęta; gościnność daje pierwszeństwo obcym. O przybyciu Jej Kr: Mości do gmachu, trąby doniosą, i zaraz chór z 500 osób przy towarzyszeniu organów, odśpiewa hymn narodowy; po krótkiej modlitwie *Arcybiskupa Canterbury* i błogosławieństwie, ten sam chór odśpiewa *Alleluja z Messjasza Händla*. Orszak Królowej prowadzić będzie *Pan Paxton*, budowniczy gmachu; za nim postępować będą *PP. Henderson* i *Fox*, przeesebiercy, w towarzystwie trzech Członków *Komitetu wykonawczego*; za temi reszta *Kommissji* i *Kommissarze zagraniczni*. Miejsce wyjątkowych nie ma; każdy przybywający otrzymuje za pokazaniem biletu, kartkę, która mu wskaże miejsce, jakie winien zająć z porządku; kto pierwszy ten lepszy. Tylko dygnitarze i osoby do dworu i orszaku należące, pomieszczone będą na podwyższeniu koło tronu. Do *Soboty* wydano 15,000 biletów na cały ciąg wystawy; dziś ich nie wydają więcej. Do skończenia urzędzeń jeszcze daleko. *Anglja* ma jeszcze na jaki tydzień roboty; *Rossja* spóźniła się 200 pak towarów, *Francja* 1,000; *turecki* okręt dopiero co zawinął do *Southampton*; najbliższemi ukończenia są: *Belgja*, *Szwajcarja*, *Związek Celny Niemiecki*, *Austrja*, *Ameryka*, *Hollandja*, *Włochy*, *Chiny*, *Hiszpanja* i *Tunis*; części jednak u wejścia prawie wykończone będą na 1go *Maja*. *Niemcy*, *Austrja* i *Francja*, odznaczają się pięknością i wykwinnością przysyłanych na wystawę przedmiotów. Piękna porcelana wszelkich kształtów i kolorów, kolosalne lustra

w rzeźbionych i złocistych ramach i dzieła sztuki najrozmaitsze. spotykamy u czterech wejść; w bocznych galerjach każdy stół z towarami, przystrojony jest w formie namiotu, a całość wesoły chociaż nieco jarmarczny pozór przedstawia; dodać tu jeszcze należy gust wielki i bogactwo w przystrojeniu stołów i kantorów. *Berlin* sam przysłał 33 pak porcelany; *Saxonia* także mnóstwo. U głównego wejścia stoi statua Śtej MAGDALENY, Profesora *Wagner*; obok niej, wielki stół z nader bogatymi klatkami. W oddziale machin nie wiele już do roboty, a jest ich mnóstwo nader ciekawych; za temi piece najrozmaitsze, a we środku na tle czerwonym, wielkie okno z lanego żelaza. *Bawaria* nadesłała cudownej piękności szkła malowane; Prof. *Kiss* z *Berlina*, gipsowe modele statuy ZBAWICIELA i N. MARJI PANNY. *Belgia* mnóstwo rzeźbiarskich dzieł posiada; *Austria* urządziła osobną galerję dla dzieł sztuki, i tej jeszcze nie odkryto. Z *Holandji* przywieziono mnóstwo robót złotych; słowem powoli tylko rozpatrzeć się można i wyliczyć choć część tych niezrównanych cudów przemysłu. *Turcy* odznaczać się będą kobiercami, materiałami jedwabnemi, a zwłaszcza niezrównanemi pod względem hartu i piękności klingami do szabel; wszystko to warte do 200,000 dukatów. — Pogłoski o powiększeniu drożyzny w *Londynie*, były mylne; żywność ani o jedną setną nie zdrożała; za cztery talary na tydzień, jeszcze dziś można dostać bardzo porządne dwa pokoje w domu prywatnym (?); niektóre hotele cenę pokoju z wygodami wszelkimi i życiem na jedną osobę, naznaczyły na 2 dukaty dziennie; w samym gmachu wystawy można za pół talara dobrze się posilić smacznym befsztykiem z kartoflami lub sadatą. Sławny kuchmistrz *Soyer* w *Gore-House*, założył swój olbrzymi zakład, urządzony z wykwintnością niezmierną; w jednej z sal zwanej galerją Baronów, może zasiąść 1,500 osób przy jednym stole. Ciekawa to będzie owa kuchnia gazem oświetlona; przed olbrzymim pawilonem co dzień piec będą całego wołu, na kominach 200 pieczeni od razu; panowie *angielscy* i rozmaite stowarzyszenia mają tam dać ze 20 wielkich obiadów, zaczynając od 10 Maja.

**AUSTRIA. Wiedeń 30go Kwietnia.** — Obecność tu Pana *Rotszyld*, daje powód do domysłów, że mają zamiar zająć się urządzeniem stosunków finansowych; wszyscy jednak są tego zdania, że do tego potrzeba puścić w obieg wielką masę brzęczącej monety. — Spodziewają się tu Arcy-Księcia *Jana*; jego małżona już przybyła. — Duński Poseł Hr. *Plessen*, układa się tu o granice pomiędzy *Holsztynem* a *Szleswigiem*. — Skarżą się tu bardzo na podwyższenie ceny mieszkań. — Gabinet zwraca teraz baczną uwagę na *Włochy* i *Francję*.

**FRANCJA. Paryż 29go Kwietnia.** — Wczoraj było przyjęcie w *Elysée*; Zgromadzenie było dość świetne, ale reprezentantów tylko mała liczba przybyła. — *Bulletin* ogłosił dzisiaj formularz petycji żądającej przejścia ustawy; wzywa wszystkich swych stronników, by się podpisywali. — Dzienniki *legitymiczne* wszystkie występują dziś zacięcie przeciw Prezydentowi; *Opinion* dowodzi, że przejście ustawy tylko wówczas będzie dobrem, gdy z Rzplitej do monarchji przejdą,

w przeciwnym razie lepiej przy dzisiejszym stanie pozostać. — Dziś jeszcze nie zdołano wybrać członka rady stanu, tak głosy były rozdzielone; izba zajmowała się prawem o cukrze; P. *Moulin* przedstawił wniosek, by wszystkie projekta przejrzenia wystawy odsyłano do komisji *specjalnej*, mianowanej przez izbę na posiedzeniu publicznem. — Żądanie 233,000 fr. dla Marszałka Hiero: *Bonaparte*, nie zostało cofniętem, pomimo złego wrażenia, jakie zrobiło; Jenerał *Randon* ma zamiar jeszcze próbować szczęścia u komisji. — Zapowiadają ważne zmiany w prefekturach. — Jeden z członków rodziny *Bonaparte* (podobno P. *Napoleon*), wyzwał na pojedynek pewnego członka górnej leweji; sądzą jednak, iż rzecz się załatwi. — Dzienniki wiele się zajmują rozmową niedawną pomiędzy P. *Changarnier* a Panem *Persigny*; ten ostatni chciał przeciągnąć Jenerała na stronę P. *Bonaparte*, i dowodził mu, że izba jest zwyciężoną, że Prezydent dopnië swego celu; Jenerał zbył go niezem. Dowodzą z tego, że rozdział pomiędzy obydwoma władzami jest dziś większy jak kiedyś chociaż tajny. Prezydent wprawdzie jest niezadowolony z tego kroku P. *Persigny*, podobnie jak P. *Faucher*, który bardzo wiele pracuje, jakkolwiek podobno niezbyt silnie trzyma się w gabinecie, z powodu niechęci z Panem *Baroche*. — Policja niedawno odbyła rewizję w mieszkaniu wychodźców *włoskich* podejrzanych o związki z *Mazzinim*; zagrożono im wydaleniem z *Francji*, jeżeli propagandą zajmować się będą. — Wczoraj rozpoczęto sprzedaż obrazów galerji *Neuilly* i *Palais Royal*, należących do rodziny *Orleańskiej*; pomiędzy innemi za trzy małe obrazy H. *Verneta* zapłacono 9,000 fr.; obraz *Leopolda Roberta*, „Pogrzeb w Rzymie”, kupił Xzë *Galliera* za 15,300 fran. — W fabryce porcelany w *Sèvres* wczoraj włożono do pieca wspaniałą Chrzeciownicę, przeznaczoną na wystawę *Londyńską*. Wypalenie to, (rzecz nader trudna) trwa dość długo, i dopiero za dni kilka wiadomem będzie, czy arcy-dzieło uda się. — Onegdaj był bal u Posła *angielskiego*; cały świat urzędowy na nim znajdował się; nie widziano jednak żadnego z reprezentantów *legitymistowskich*.

**GRECJA.** — Król w dniu 14 Maja spodziewany jest w *Atenach*. — Rząd zajmuje się bardzo ściganiem rozbójników; w małym tym kraiku naliczono ich 14 band, każda od 20 kilku ludzi do 10 przynajmniej; naznaczono ceny na głowy naczelników.

**NIEMCY.** — W *Kassel*, pomimo zniesienia przez audytorjat jeneralny poprzednich wyroków, sąd wojenny nowe osoby do śledztwa pociąga. — Z *Frankfurtu* i *Drezdna* nic nowego; czekają na skompletowanie bundestagn. — Z *Hamburga* wypłynął trzeci okręt z resztą zwerbowanych dla *Brazylii* żołnierzy. — Z *Szleswigu* coraz więcej osób emigruje.

**PRUSY.** — Panu *Rochow* Posłowi na bundestag, dodadzą dwóch pomocników, jednego do kwestji materialnych. — Ogłoszenie nowego kodexu kryminalnego, zwlekają.

**TURCJA.** — *Skanderbeg* w d. 27 z. m. wezwał powstańców w *Bihacz* by się poddali, i przyrzekł amnestję, w przeciwnym razie zagroził szturmem; na drugi

dzien naczelniczy schronili się na granicę *austrjacką*, a ich żołnierze rozproszyli się do domów.

**WŁOCHY.** — W. Xiążę *Toskański* wrócił do *Florenacji*. — *Anglja* prowadzi układy, by wojska *francuzkie* i *austrjackie* jak najprędzej opuściły Państwo *rzymskie* i *Toskanję*. — W *Rzymie* odkryto nowe korespondencje *Mazziniego* z tamecznym komitetem. — W *Turyinie* spokojność; układy z *Rzymem* na nowo rozpoczęto; Minister skarbu przedstawi dokumenta stanu finansowego dotyczące; spodziewa się usunąć zupełnie deficyt. — Król *Neapolitański* znowu kilku więźniów ułaskawił. — W Wielką Niedzielę, **PAPIEŻ** odprawił Mszę świętą w *Watykanie*, a potem przy huku dział zgromadzonemu ludowi udzielił błogosławieństwo Apostolskie. — W *Turyinie* polityka *angielska* wielec górę bierze. — Xiążę *Genui* z powodu stanu skarbu, zrzekł się wszystkich swych pensji.

**RZYMATOŚCI.** — Wiadomość nadesłana z *Kalkuty* do *Londynu* 16go Kwietnia, donosi o spaleniu się największego podróżnego do *Indji* okrętu *Buckinghamshire*, ładownego na 2,000 tonsów. Okręt ten spłonął w powrocie do *Anglii* na pełnym morzu, około 10 mil ang: od portu indyjskiego *Diamond*. Na pokładzie, oprócz licznej osady okrętowej, znajdowało się 70ciu żołnierzy z rodzinami, i 33ch podróżnych, samych *Anglików*. Szczęściem, że przystań nie była daleka, a fale były ku brzegom tak, iż można było pałacy się okręt pognać ku lądowi. Płynący przypadkowo tamtędy parowy statek, uratował podróżnych, oprócz 5 osób, które utonęły. Z rzeczy nie można było nic uratować, a że pozar wybuchł w nocy, wszyscy pasażerowie w koszulach tylko zdołali podwójnej uniknąć śmierci. Pożar trwał trzy dni i tyleż nocy, a strata ładunku liczoną jest na 120,000 funtów szterlingów. — Xiążę *Jan Lobkowitz*, ofiarował 6,000 złr. na rzecz narodowego teatru *czeskiego* w *Pradze*. — Pewna skromna kobieta zapytana przez sąsiadkę, jakim sposobem utrzymuje zawsze męża swego w dobrym humorze; odrzekła: «Czyniąc to wszystko co mu się pododa, a cierpliwie znosząc to, co mnie nawzajem nie podoba się.»

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Onufry Ob: z Noskowa nr 1346; Barozzi Eudoxia Wdowa po Rz: Radey Stanu z Wiednia nr 1661; Dębiński Jan Ob: z Pelczysk nr 634; Frolow Jen-Major z Gub: Lubelskiej; Grünwald Jen-Adjut: J. C. R. M. z Kalisza nr 613; Józefowicz Marja utrzymująca Magazyn Mód, z Paryża nr 442; Matuszewska Apolonja Żona Refer: Stanu z Tymianki nr 2779; Staniukowicz Jene-Major z Nowogiergiewska; Tyszkiewicz Józ: Hr. z Gub: Grodzieńskiej.

*Wyjechali:* Czarnomski Józ: Oby: do Kroczewa; Rochnański Wik: Radca Stanu do Wilna; Pranisznikow Weronika Żona Radey Tajuego do Gub: Kijowskiej; Rostworowski Fel: Oby: do Lesznawoli; Walewski Konrad Hr. do Jedlny; Wołłowicz Eust: Hr. do Poznania.

### DONIESIENIA.

Młody Człowiek z zagranicy, pracujący jako **BUCHHALTER** bez przerwy od lat kilku po pierwszych tutejszych domach handlowych, posiadający zatem obszerną rutynę fachu swego, a przytem znajomość obcych języków, życzę od Sgo Jana r. b. stosownie dla siebie zmienić do tego czasu obejmujące zatrudnienie swe. Wiadomość dalszą powzięć można w Rantorze Loterji PP. Adryjańskiego i Krasuskiego, w domu Petyskusa.

Kto ma do wynajęcia od Sgo Jana, 4ry **POKOJE**, wraz z Kuchnią, w bliskości ulic Krak: Przedm., Senatorskiej, Nowo-Senatorskiej i rogu Podwala; niech raczy przesłać adres do Drukarni Kurjera.



**KOCZ** w dobrym stanie, mocno zbudowany, familijny, mogący służyć także do podróży, jest do sprzedania za pomierną cenę, pod Nr 816 przy ulicy Solnej. Wiadomość u Właścicielki domu.

**NOŻYC ANGIELSKICH** do strzyżenia owiec, w rozmaitych wielkościach, nabyte można po cenach niskich w Składzie Wyrobów Żelaznych, J. Krüger et Comp., przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, obok Hotelu Saskiego.



Na Dobra ziemskie w bliskości Kolei żelaznej, w Powiecie Warszawskim położone, potrzebna jest pożyczka od 3,000 do 4,500 rsr.; lub Dobra te są do sprzedania. Wiadomość pod Nr 85 i 6 przy ulicy Kanonja, na dole, bez pośrednictwa osób trzecich.

**NIBEL**, potrzebny do fabrykacji Nowotnego Srebra, nadszedł do Handlu Towarów Żelaznych J. Strohmeyer, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Teatru, i sprzedaje się tak w większej jako i mniejszej ilości, po umiarkowanej cenie.



Przy rogu ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej pod Nr 1065, w domu gdzie Szkoła Powiatowa, są różne **MEBLE** do sprzedania, jako to: Garnitury palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, tudzież Łóżka, Tualety, Szafy, Kredensy, Sześlągi, Kousole, Stoliki damskie i do kart, Biura, i t. p. wyroby stolarskie.

Są do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA** Bebelno, składające się z folwarków: Bebelno, Kobylej wsi i Kolonji Ludwinów, położone w Pow: Rieleckim Okręgu Jędrzejowski, odległe od miasta Riele mil 6, od Włoszczowy mil 1, od Szecekoicin mil 2, od traktu bitego szose mil 2 1/2, od Kolei żelaznej mil 6, mające rozległości morgów miary nowop: 3141, dostateczne łąki, pastwiska i las. Ktoby sobie życzył kupić, o bliższych szczegółach dotyczących tychże, ludzież o cenie umiarkowanej, dowiedzieć się może, bez żadnego pośrednictwa faktorów, w Kancelarji Rejenta Brzozowskiego w Warszawie, lub Luniewskiego Patrona. Trybunału w Kielcach.



**SUMMY** oddzielno rsr. 18,000, 12,000, 4,500, 2,250, 1,500, i trzy po 3,000, są do umieszczenia zaraz lub od S. Jana r. b., na hipoteki Domów murowanych w Warszawie. — Żadana zaś jest od S. Jana, Summa rs. 6,000, na hip: Dóbr, zaraz po Tow: Kred. Osoby mające Kapitały do lokowania na Dobra, od S. Jana, raczą się wcześniej zgłaszać, a mem staraniem będzie dobrych hipotek im dostarczyć. Zastać mnie można codziennie w domu przy ulicy Solnej Nr 2971, idąc z Tamki 4ty domi, z rana do godz: 7, w południe między 2gą a 4tą. Można również zastawiać adresy w Cukierni L. Tosio, obok Poczty. — W. Bruck, Ag: przysięgły i Kom: Dyr: Ubezpieczeń.



Dnia 3 b. m. o godz: 6 wieczorem, około Poczty, na Krako-Przedm., zginął **PIESER** mały, z rasy szpiców, biały, z dużym włosom, uszkami żółtymi stojącymi, i takimiż plamkami po sobie, ogonem białym pierzastym, z jednym kielkiem wychodzącym z mordu z lewej strony. Kto go odniesie pod Nr 1829/30 przy ulicy Zakroczymskiej, na 1sze piętro, nad sklepem Mydlarskim, otrzyma nagrody Rsr. 3.



Para **RONI** guidych powozowych, po lat 6 mających, dobrze ujeżdżonych, jest do sprzedania. — Wiadomość pod Nrem 624 przy ulicy Roziej, obok Hotelu Saskiego, u Stróża Karola.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła 13.

Dziś rano wysokość wody na *Wistie* stop 3 cali 10.

**TEATR WIELKI.** Dziś Widowisko bezpłatne; *Indjana*. *Przez sen*. *Tańce*; zakończy *Kantata*. — Jutro, *Adriana Lecouvreur*.

Dziś doświadczenia **MIKROSKOPE** w Hotelu Krakowskim o godz: 5ej z południa.